

Paśnicki, Wojciech

Udział nauczycieli w walce zbrojnej 1863 r.

Notatki Płockie 31/4-129, 33-39

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Udział nauczycieli w walce zbrojnej 1863 r.

Z 22 na 23 stycznia Komitet Centralny Narodowy jako Tymczasowy Rząd Narodowy wzywał narody Polski, Litwy i Rusi „na pole walki już ostatniej, na pole chwały i zwycięstwa, która ci da i przez imię Boga na niebie dać przysięga, bo wie, że ty który wczoraj byłeś pokutnikiem i olbrzymem. Tak ty wolność twoją, niepodległość twoją zdobędziesz wielkością takiego męstwa świętością takich ofiar, jakich lud żaden nie napisał jeszcze na dziejowych kartach swoich”.¹

Pod tym wezwaniem poszły dobrowolnie w nierówny bój „bez broni” przeciwko 100 tysięcznej armii rosyjskiej liczne oddziały partyzanckie w lasy Mazowsza, Kielecczyny, Lubelszczyzny, Podlasia oraz Litwy i Rusi. Nie zabrakło tam dzielnie walczących nauczycieli. Nauczyciele ci wybrali drogę jeszcze bardziej niebezpieczną, od trudnej pracy konspiracyjnej w naczelnym i terenowym organach władzy narodowej, w walce z wrogiem w otwartym polu nie zabrakło im odwagi, męstwa i bohaterstwa.

Rachuby Tymczasowego Rządu Narodowego zawiodły, ponieważ w nocy z 22 na 23 stycznia nie opanowano Płocka, ani żadnego innego większego miasta w Królestwie. Mimo to „z chwilą wybuchu zbrojnego powstania — odnotował W. Przyborowski — szkoły opustoszały, a jakkolwiek wykłady trwały dalej włożyły się one leniwie i niedbale; młodzież i nauczyciele Polacy uwagę mieli zwróconą na rozgrywające się w kraju wypadki”.²

Ludwik Mierosławski dotarł na Kujawy dopiero 17 lutego i po trzykrotnej klęsce pod Krzywosądzą, Trojaczkami i Nową Wsią opuścił Królestwo i przez Wielkopolskę wyjechał do Paryża.

Tymczasem 24 lutego 1863 r. powrócili do Warszawy członkowie Rządu Tymczasowego. Doszło do sporu z Komisją Wykonawczą utworzoną 26 stycznia pod przewodnictwem Stefana Bobrowskiego, która dotychczas kierowała powstaniem. Ostatecznie osiągnięto porozumienie i ustalono sześcioposobowy skład nowego Tymczasowego Rządu Narodowego. Rząd ten na wniosek Stefana Bobrowskiego podjął 28 lutego decyzję, że jeżeli Mierosławski do 8 marca 1863 r. nie zjawi się na polu walki, uzna dyktaturę za wygasłą.³ Ponadto podjęto rozmowy ze stronnictwem białych na temat utworzenia „stałego i jawnego Rządu Narodowego”, licząc na korzystanie ze środków materialnych stronnictwa w walce zbrojnej.

Biali spodziewali się jednak, że dając pomoc materialną zdobędą ster powstania. Wkrótce klasy posiadające przekonały się, że nie zdołają przewagi w organach władzy narodowej.

8 marca doszło do tajnego spotkania w Krakowie, na które przybyli przedstawiciele białych z trzech zaborów,⁴ którzy w dniu 9 marca doprowadzili do oddania władzy dyktatorskiej w ręce Mariana Langiewicza. Opierali się przy tym na sfalszowanych pełnomocnictwach niektórych członków Rządu Tymczasowego.

Marian Langiewicz był odpowiednim kandydatem na dyktatora, ponieważ jego nazwisko łączone było z trzema zwycięstwami pod Staszowem, Małogoszczą i Skałą. Jako dowódca partii powstańczej skutecznie tłumił lutowe wystąpienia chłopów przeciwko dworom, karząc uczestników śmiercią.

Wiadomość o objęciu dyktatury przez Langiewicza dotarła do Warszawy 12 marca, a proklamację w tej sprawie przywiózł Władysław Golembowski,⁵ nauczyciel szkół warszawskich, członek organizacji białej. Druga z kolei dyktatura trwała około 10 dni i upadła. Langiewicz po zadanych mu klęskach pod Chrobrem i Grochowiskami został internowany w Galicji. Wtedy Stefan Bobrowski przybył do Krakowa i ogłosił 21 marca 1863 r. odezwę w której stwierdził, że władza naczelna znów wróciła do Tymczasowego Rządu Narodowego w Warszawie.

W województwie mazowieckim prowadzona była szczególnie żywa działalność zbrojna. Jak już wspomniano, 19 lutego 1863 r. doszło pod Krzywosądzą do krwawej bitwy między oddziałem powstańczym dowodzonym przez dyktatora powstania gen. L. Mierosławskiego, a wojskami płka Schildera-Schuldnera. W tej bitwie wzięło udział dwóch nauczycieli: Leon Kucharski⁶, pochodzący z Piotrkowa i Janczewski vel Rudolf Glinka, urodzony w Cisówku (woj. augustowskie). W dwa dni po klęsce krzywosądzkiej Mierosławski zebrawszy oddział, w którym znów znalazł się Kucharski stoczył bitwę pod Nową Wsią. Po doznanej klęsce, Mierosławski opuścił Królestwo, udając się przez Poznańskie nad Sekwanę. Kucharski nie zrezygnował z dalszej walki, po zorganizowaniu oddziału przez Leona Topora walczył w jego szeregach pod Dobrosławem. Janczewski po pierwszej porażce dyktatora udał się na teren województwa płockiego,⁷ gdzie walczył pod rozkazami tamtejszych dowódców.

W powiecie łęczyckim już w początku lutego zorganizował się oddział powstańczy. Dowódcą jego został dr Józef Dworzaczek, który 24 lutego pod Dobrą został zaskoczony przez nieprzyjaciela i rozbity. W jego szeregach walczył nauczyciel szkoły elementarnej z Radogoszczy — Konstanty Piotrowicz wraz z żoną Marią. Maria Piotrowiczowa zapewne w porozumieniu z mężem „zebrała ludzi chętnych do powsta-

nia, przeważnie spośród pracujących we dworze, przygotowała furgony z żywnością oraz broń i z mężem wyruszyła do oddziału, który stacjonował w lesie pod wsią Dobrą. Z Piotrowiczową udały się również trzy kobiety: Weronika Wojciechowska, Antonina Wilczyńska oraz Katarzyna nieznanego nazwiska⁸.

O bohaterstwie wykazanym w walkach donosiły «Wiadomości z pola bitwy» — „Poległo naszych 63, pomiędzy nimi p. Maria z Michalskich Piotrowiczowa, matka trojga dzieci, lat 23 mająca, która walczyła obok męża. Bohaterska ta niewiasta nie chciała męża opuścić i w szeregach stanęła obok niego, gdzie napadnięta przez Moskała zabiła go, a następnie oskoczona przez wielu żołdaków kosą odpędzała ich od siebie, odrzuciła wezwanie do podania się, aż w końcu legła śmiercią najwaleczniejszych⁹ pochowana na cmentarzu w Radogoszczy we wspólnym grobie z mężem.

Ważnym problemem dla dowódcy oddziału powstańczego było zdobycie odpowiedniej ilości broni, której ciągle brakowało. Dlatego każdy z nich starał się o jej zdobycie w różny sposób na własną rękę. O jednym z tych sposobów dowiadujemy się z raportu (luty 1863) naczelnika powiatu łęczyckiego Trantsolta do naczelnika wojennego okręgu kaliskiego gen. Brunnera. Czytamy tam „w nocy wczorajszej przybył do Konstantynowa oddział powstańców około 200 ludzi, broń Towarzystwa Strzeleckiego w skrzyni u Augusta Witke, Starszego tegoż towarzystwa, złożoną w liczbie sztucerów 8, broń myśliwskiej 46, szpad i pałaszów 11, razem sztuk 65 zabrali, następnie udali się do Dembińskiego, nauczyciela, drzwi tylne wylamali i temu wzięli fuzję dubeltówkę z torbą myśliwską, na ostatek przybyli do magistratu, gdzie powybijali okna, jak w kancelarii magistratu, tak też i w mieszkaniu burmistrza, weszli z bronią palną i sieczną w rękę, a przyłożyli pistolety do piersi burmistrzowi, rozkazali oddać broń, jakoż zabrali fuzję i szpadę i wyszli z miasta ku Łodzi¹⁰. Oddział ten zabrał zrabowaną broń ze sobą na 5 furmankach.

W nieznanym nam oddziale powstańczym walczył na terenie województwa mazowieckiego Józef Borkowski, pochodzący z Brześcia Kujawskiego. W czasie bitwy został wzięty przez nieprzyjaciela do niewoli i stracony 4 listopada 1863 r. we Włocławku. Był „obwiniony że należał do żandarmów narodowych i powiesił nauczyciela szkółek elementarnych.¹¹

W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. jednym z uczestników napadu na Płock był nauczyciel z miejscowego gimnazjum Artur Gadomski¹², który podczas tej akcji dostał się do niewoli.

W oddziale Edwarda Chądzyńskiego służył Aleksander Rostkowski¹³ nauczyciel ze Skorożki. Podczas bitwy stoczonej 24 stycznia 1863 r. pod wsią Słomino dostał się do niewoli.

Na początku marca Zygmunt Padlewski objął dowództwo w powiecie przasnyskim nad partią powstańczą Władysława Cichorskiego (Zameczka) i wkrótce, bo już 9 marca stoczył bitwę pod Myszyniec z wojskami płka Wałujewa.

W tej walce poległo dwóch nauczycieli: Ludwik Staniszewski¹⁴ z Ostrołęki i Leopold Mieczyski¹⁵ z Łomży.

Ostatni był komisarzem Rządu Narodowego w województwie augustowskim. Po wybuchu powstania Mieczyski zagrożony aresztowaniem przyłączył się do oddziału Konstantego Ramotowskiego. Walczył dzielnie pod jego rozkazami i nabywał pierwszych umiejętności posługiwania się bronią.

Wspomniany wcześniej nauczyciel Janczewski vel Glinka¹⁶ walczył na terenie województwa płockiego i podlaskiego, gdzie jego dowódcami byli Polikarp Dąbkowski, Piotr Brandt i Józef Jankowski. Brał udział w bitwach pod: Czyżewem (17 maj), Nagoszewem (3 czerwiec) oraz pod Drażewem (15 sierpień). W tej ostatniej bitwie Janczewski został ciężko ranny i dobity przez siepaczy carskich.

12 lipca 1863 r. w bitwie pod Kuczborkiem (pow. mławski) oddział powstańczy dowodzony przez Kuszowa (Zgliczyńskiego) poniósł klęskę. W tej bitwie poległ Tomasz Solecki, nauczyciel z Mławy¹⁷.

W lutym na terenie województwa kaliskiego podjęła walkę z kolumnami rosyjskimi partia powstańcza Kazimierza Mieleckiego, która głównie przebywała w północnej części powiatu konińskiego. Partia ta wszędzie na zdobytych terenach ogłaszała dekrety uwłaszczeniowe. Na początku lutego do tego oddziału przyłączył się nauczyciel matematyki z Włocławka, członek miejscowej organizacji powstańczej — Bolesław Anc¹⁸, który jako kosynier 10 lutego 1863 r. walczył pod — Cieplinami Małymi. W tej nieszcześliwej potyczce był ranny i leczył się po okolicznych dworach.

2 marca Mielecki poniósł klęskę pod Dobroszowem. W oddziale tym walczył Maciej Świński¹⁹, nauczyciel gimnazjalny z Trzemeszna. Nie zdążył on w porę zbiec z pola walki i dostał się do niewoli.

W omawianym województwie na szczególną uwagę zasługuje nauczyciel Józef Niemczewski²⁰, urodzony w Łągiewnikach (pow. krotoszyński). Walczył pod rozkazami wielu dowódców, brał udział aż w 7 bitwach: pod Grabowską Kuźnicą, Pyzdrami, Ignacem, Krukszyna, Złoczewem, Koźminkiem. W ostatniej bitwie został ranny w nogę i dostał się do niewoli. Po miesięcznym leczeniu w Koninie Niemczewski został skazany na dwuletni pobyt w rotach aresztanckich w Tule.

Pod komendą Józefa Oxińskiego walczył pod Kuźnicą Grabowską (26 II) syn nauczyciela Tadeusz Pikulski, który w czasie walki został ranny i zamordowany na polu bitwy. Na ten temat donosiły «Wiadomości z pola bitwy».

„Tadeusz Pikulski na pikiecie przed bitwą mocno wystrzałem ranionym, następnie za nogę do końskiego ogona przywiązany i tak długo po polach i karczach włączony męczeńskiego w ten sposób ducha wyzionął²¹”.

W tym rejonie dnia 2 maja 1863 r. brał udział w nieznanym nam dotąd bitwie Feliks Fabiani²², nauczyciel szkoły elementarnej w Radom-

sku, urodzony w 1863 r. w Krzepicach pod Częstochową. Ojciec Fabianiego był też nauczycielem.

Przez cały okres starć zbrojnych z siłami nieprzyjaciela na terenie województwa krakowskiego, udział w nich wzięło 6 nauczycieli, walcząc ofiarnie w mniejszych i większych bitwach pod rozkazami: Mariana Langiewicza, Apolinarego Kurowskiego, Józefa Miniewskiego i innych.

W partii powstańczej Mariana Langiewicza i A. Kurowskiego służył 27 letni nauczyciel z Warszawy urodzony w 1836 r. — Arkadiusz Jasiński²³. W bitwie pod Sosnowem (kwiecień 1863) Jasiński był ciężko ranny w twarz. Zniesiono go z pola bitwy i zabrano do niewoli. Chwilowo był więziony przez Austriaków w Krakowie, potem wydano go władzom rosyjskim, które osadziły powstańca w więzieniu w Radomiu. Tu zapadł wyrok skazujący go na 8-letni pobyt w więzieniu Tobolskim.

Julian Maciołowski²⁴ urodzony w 1841 r. w Bezdziechdy w Małopolsce był dyrektorem szkoły, a w powstaniu dosłużył się stopnia oficerskiego. Walczył w pierwszym batalionie Korpusu Mazowieckiego pod dowództwem pika Józefa Miniewskiego i brał udział w dwóch bitwach pod Krzykwaką (5 maja) i Chachłowem.

Walenty Biń²⁵ nauczyciel prywatny zamieszkały w Domaszewicach był przymusowo zabrany do powstania z Pińczowa i został przydzielony do oddziału powstańczego, którym dowodził „niejaki” Bogusza.

Antoni Fibich²⁶, nauczyciel gimnazjalny z Pińczowa bił się w maju 1863 roku w nieznaną nam partii powstańczej. Po przegranej bitwie znalazł się w niewoli, lecz z wielkim trudem udało mu się odzyskać wolność.

W tym rejonie kraju walczyli z oddziałami rosyjskimi również prof. gimnazjalny z Będzina — Borowiński²⁷ wraz z żoną oraz Michał Łapiński²⁸, nauczyciel z Sosnowca.

Województwo sandomierskie podobnie jak i inne województwa było obszarem wielu zaciętych walk sił powstańczych z regularnymi wojskami rosyjskimi. Dostępne materiały nie zawierają żadnej informacji dotyczącej udziału nauczycieli w serii stoczonych bitew na tym terenie.

W początku lutego rejon ten był widownią antyfeudalnego ruchu chłopskiego.

„Chłopi pisał — S. Kienkiewicz — w niektórych okolicach kraju opuszczonych przez Rosjan, a nie zajętych jeszcze przez powstańców wystąpili przeciwko dworom. Korzystali oczywiście ze wstrząsu politycznego dla zrzucenia z siebie ciężarów dworskich, czy też wręcz pozbycia się dziedziców”²⁹.

Ruch chłopski ogarnął 56 wsi w Opoczyńskim³⁰. Wystąpienia chłopskie nie miały krwawego charakteru z jednym tylko wyjątkiem. 7 lutego 1863 r. został zabity Oktawian Trepka, nauczyciel ze wsi Domaszna. Zabójstwa tego dokonał syn gospodarza czynszowego, Piotr Kamiński, który będąc w stanie nietrzeźwym uderzył go „pałką zakończoną sękiem”³¹. Za ten

czyn sąd wojenny skazał Kamińskiego na karę śmierci przez powieszenie. W tragedii Oktawiana Treпки trudno doszukać się motywów, którymi kierował się zabójca. Z akt jego małżeństwa wynika, że „Trepka był członkiem rodziny obszarniczej z sąsiedniego Strzyżowa, chociaż spisany w Opocznie 10 lutego 1863 roku akt jego zgonu nazywa go nauczycielem prywatnym. Być może objął on to stanowisko z innych niż materialnych pobudek, bo wg tradycji miejscowej był on zagorzałym czerwieniec”³². Według Walerego Przyborowskiego powodem zabójstwa Treпки było to, że czynnie zajmował się robotami powstańczymi”³³. Ile w tym wyjaśnieniu prawdy trudno powiedzieć.

W Częstoborowicach miał miejsce napad chłopów na dwór, w którym schronił się ksiądz Szydoczyński. Chcieli go zabić, bo agitował ich do powstania. „Chłopi oblegli dwór i zwiąwszy księdza, pisarza prewentowego, gorzelnianego, młynarza, guwernera³⁴ i kilku oficjalistów zawieźli wszystkich do Lublina i oddali w ręce władz rosyjskich”.

W nurt pracy narodowo-wyzwoleńczej w tym województwie, włączyła się tylko jedna nauczycielka Kasylda Kulikowska. Zajmowała się ona organizowaniem pomocy materialnej walczącym oddziałom powstańczym³⁵.

Władze narodowe surowo karały wrogów powstania. Ofiarą tej akcji był 30-letni nauczyciel prywatny z Radzic — Andrzej Karpiński³⁶, którego 14 listopada 1863 r. powstańcy powiesili w lesie.

W województwie lubelskim podobnie jak w poprzednim notujemy najścia chłopów na dwory oraz doszło tu do bestialskiego mordy bezbronnej ludności przez oddziały rosyjskie. Pierwszy incydent miał miejsce w nocy z 14 na 15 lutego 1863 r., w dobrach Obręcin (pow. zamojski). Miejscowi chłopci napadli tu na dwór. Byli uzbrojeni w piki, siekiery i strzelby, powiązali cztery osoby, które dostarczyli do Lublina. W tej grupie znalazł się nauczyciel³⁷ o nieznanym nazwisku.

5 lutego 1863 roku po wyparciu oddziału powstańczego z Tomaszowa Lubelskiego miasto zajęło wojsko rosyjskie i dokonano mordu oraz rabunku na bezbronnej ludności za to, że pomagała powstańcom. W czasie tych zajęć poniosły śmierć 24 osoby. Wśród zabitych był nauczyciel szkoły, Ferdynand Jarochocki³⁸, absolwent Instytutu Nauczycieli Elementarnych w Puławach.

Na terenie omawianego województwa walczył z bronią w rękę 18-letni nauczyciel Jan Mieczysław Wierzbicki³⁹ pochodzący z Leszczakowa. W szeregach powstańczych służył od marca do lipca 1863 r. Jego dowódcami byli: Marcin Borelowski, Antoni Jeziorański, Józef Wysocki i Kossowski. Wierzbicki w ciągu czteromiesięcznego pobytu w wielu obozach uczestniczył w pięciu potyczkach: pod Krasnobrodem (24 marca), Kobylanką (2 maja), Tyszowcami (18 maja), Radziwiłłowem (2 lipca) i Starym Zamościem.

Tu również walczył pod komendą naczelnika dwu połączonych województw podlasko-lubelskiego Michała Heydeuriecha (Kruka) — Wincenty Kostkowski⁴⁰, nauczyciel z Radowca Łomżyńskiego, który poległ w bitwie pod Faj-słowicami 24 sierpnia.

Oddział powstańczy dowodzony przez Komo-rowskiego został rozbity przez siły carskie 19 stycznia 1864 r. pod Starą Wsią. W tej bitwie poległ dzielnie walczący nauczyciel z Często-chowy, Komosiński⁴¹, który zachęcał innych do walki.

Wszystkie, nawet najdrobniejsze przejawy wrogiego stosunku do powstania władza naro-dowa surowo karała. Świadczą o tym aresztowa-nia w powiecie krasnostawskim, które obję-ły podejrzanę osobę, zwykle gorliwych „ama-torów moskiewskich nagród”. W końcu czerwca 1863 r. przybył do tego powiatu oddział żan-darmerii, który Piotra Nóżkę powiesił na lej-cach w lesie olechowickim oraz aresztował Pawła Kwiatosza z Rybczewic i Bisę ze Stryj-na, „który w karczmie naśmiewał się z po-wstańców, opowiadając, że mu w lesie o mało powstańcy-wszy koni nie zjadły, a stojącą w obronie walczących karczmarkę Niemiałowską w twarz uderzył”⁴². W Stryjnie też aresztowa-no sołtysa Wiącka lecz wkrótce go zwolniono, ponieważ w jego obronie stanęły trzy kobiety. Wśród nich była nauczycielka Polanowska⁴³, która wspólnie z nimi uprosiła żandarmów i da-rowano mu karę.

Z partyzantką na Podlasiu prowadzoną przez najdzielniejszego dowódcę Romana Rogińskiego związała działalność Baltazar Wolanin, nauczy-ciel szkoły powiatowej w Białej.

Po ustaleniu wybuchu powstania przez Ko-mitet Centralny, 18 stycznia w województwie podlaskim odbyła się narada władz powstań-czych, które ustaliły plan ataku na garnizony rosyjskie. Atak na Białą miał wykonać Rogiń-ski. Baltazar Wolanin, nauczyciel z Białej bę-dący pod jego komendą miał uderzyć na park artyleryjski z 40 osobową grupą. Z pomocą miało przybyć 150 powstańców z Łosic⁴⁴.

Do realizacji planu nie doszło, ponieważ 22 stycznia Rogiński daremnie czekał w Białej na przybycie ochotników spoza miasta. Opu-ścił je udając się w stronę Janowa — Wola-ninowi dał znać przez gońców, żeby udał się na drogę janowską i 23 stycznia w Rososzy doszło do połączenia obu grup operacyjnych. Wkrótce siły powstańcze Rogińskiego połączy-ły się z oddziałem Nenckiego, który wracał z bronią i amunicją zdobytą w Kodniu. W taki sposób powstał silny oddział liczący 650 ludzi, z którego wyodrębniono dwa plutony strzelców po 72 ludzi (razem 144 ludzi). Dowództwo nad całością plutonów objął mianowany przez Ro-gińskiego kapitan Wolanin⁴⁵.

1 lutego oddział Rogińskiego stoczył bitwę pod Białką. Nieprzyjaciel główne uderzenie skierował na siły Wolanina, który je skutecznie odparł. Atak kapitana strzelców zepchnął przeciwnika „z dworu i wsi aż na drogę”, lecz Rogiński nie wytrzymał silnego natarcia i pod

osłoną strzelców wycofał się. Ostatecznie więc bitwa pod Białką trwająca około dwóch godzin nie została rozstrzygnięta.

Oprócz Wolanina w oddziale Rogińskiego służył Walerian Golian, nauczyciel prywatny (guwerner) pełniący te obowiązki u p. Jakub-owskich mieszkających na wsi w pobliżu Ży-tomierza⁴⁶. 16—18 stycznia 1963 r. odnotował H. Cederbaum „Opuścił posadę i końmi przedostawać się zaczął ku Warszawie. Ale zaraz nazajutrz około Białej zatrzymali go powstań-cy z partii Rogińskiego i jako byłego wojsko-wego wcielili do szeregów”. Po tej bitwie pod Białą dowódca Rogiński mianował go szefem sztabu⁴⁷.

4 lutego nieprzyjaciel dopadł Rogińskiego w czasie przeprawy przez Bug pod Niemirowem. Dowództwo nad kosynierami pełnił Walerian Golian, a kompanią strzelców kierował Wolanin. Bitwa trwała około 20 minut, zginął w niej dowódca strzelców — Baltazar Wola-nin trafiony kulą przypadkowo po drugiej stro-nie rzeki. „Śmierć jego pozbawiła Rogińskiego bardzo dzielnego i zdolnego dowódcy strzel-ców”⁴⁸.

W województwie augustowskim w większości formowały się małe oddziały partyzanckie.

Do oddziału białostockiego pod komendą Onufrego Duchńskiego zgłosił się nauczyciel Konstanty Micun⁴⁹ urodzony w 1841 r. na te-renie Grodzieńszczyzny. Brał udział w bitwie pod Sokółką, skąd dostał się do niewoli.

Józef Radziukinas⁵⁰, nauczyciel gimnazjalny, od 1844 roku służył na Suwalszczyźnie w od-działach: Walerego Ostroga Kamińskiego, Alek-sandra Andruszewicza i Pawła Suzina. Bił się dzielnie w trzech potyczkach: pod Budą (2 lu-ty), Olitą (20 czerwca) i Stagiszami (21 czerwca).

27-letni nauczyciel gimnazjalny z Łomży Artur Awejde⁵¹ walczył pod komendą Wincen-tego Rekleckiego. 29 sierpnia podczas potyczki w powiecie sejneńskim zginął. Został pochowyany w Smolankach.

Na tym obszarze Królestwa współpracę z po-wstańcami nawiązał dowódca wojsk rosyjskich płk Tichonow, który przez nauczyciela gimna-zjalnego z Łomży Pietroszenkę⁵² „informował powstańców o ruchach swoich oddziałów stra-ży granicznej, o przesuwaniu się większych grup rosyjskich dowodzonych przez innych oficerów”.

Warto przypomnieć, że Roman Rogiński po opuszczeniu Podlasia udał się na Litwę aby poruszyć ją do walki. Po zdobyciu broni i amu-nicji w Prużanach dotarł do Pińska, gdzie do oddziału zgłosiło się kilku ochotników. Wśród nich był Franciszek Ostromecki⁵³, nauczyciel miejscowego gimnazjum, który dla partyzantki porzucił pracę. Również podczas postoju partii powstańczej w Kruchowicach przybył no-wy ochotnik — guwerner⁵⁴ (nazwisko niezna-ne), absolwent uniwersytetu kijowskiego. Po dwudniowym pobycie został on wysłany na zwiady i nie wrócił. Trudno powiedzieć co się z nim stało. W dniu 26 lutego oddział został

zaatakowany pod Borkami i rozbity. Rogiński wówczas dostał się do niewoli.

Gryniewicz⁵⁵, nauczyciel wiejski z Samojo-wic walczył jako ochotnik pod komendą Władka Szczęsnego i Gustawa Strawińskiego. 14 maja zginął w bitwie pod Michalinem (pow. słonimski).

Franciszek Bohuszewicz⁵⁶ nauczyciel wiejski ze szkoły w Darbuciszkach w powiecie oszmiańskim walczył w nieznanym nam bliżej partii powstańczej. W bitwie był ranny, ale nie dostał się do niewoli, ponieważ ukrył go jeden z chłopów białoruskich.

Na tym terenie w partii powstańczej Władysław Maszewskiego znalazła się „garść nauczycieli”. Z tej grupy znamy tylko jedno nazwisko — Leona Dąbrowskiego⁵⁷, nauczyciela geografii, pochodzącego z Kowieńszczyzny ze zubożałej szlachty. 3 maja 1863 r. pod Ozieranami oddział został rozbity przez nieprzyjaciela, a jego dowódca poniósł śmierć. Dąbrowski przyłączył się wówczas do Stanisława Laskowskiego. W tym oddziale był znakomitym przewodnikiem. „Mężny, odważny, silny, zdrowszy, wysokiego wzrostu, namiętny, myśliwy i doskonały strzelec, znający na wylot lasy słuckie i kleckie”.

W województwie kowieńskim w oddziale Zygmunta Sierakowskiego służył Narcyz Lipski⁵⁸, nauczyciel gimnazjum w Poniewieżu. 8 maja 1863 roku pod Birzami powstańcy stoczyli bitwę, w której poległ Lipski, a jego dowódca został ranny i dostał się do niewoli.

Duże zasługi sprawie narodowej oddała Gryzelda Malinowska⁵⁹, nauczycielka urodzona w 1835 roku w Zalesiu (z Witebska). Zajmowała się agitacją do powstania oraz pełniła funkcję łącznika między oddziałem Henryka Dmochowskiego a Rządem Narodowym. Poza tym zaopatrywała powstańców w broń, amunicję i żywność oraz doręczała dowódcom tajne rozkazy.

W województwie mińskim Ewa Komorowa⁶⁰, nauczycielka wiejska urodzona w Bociance koło Nowogródka, dostarczała również do oddziału księdza Łukaszewicza tajną korespondencję oraz opiekowała się rannymi powstańcami. Wielu z nich ukryła przed aresztowaniem.

Na Ukrainie zaznaczył się wrogi stosunek do powstania chłopów, którzy wcześniej zostali podburzeni przez władze carskie. Z chłopów tworzone specjalne oddziały, które po dworach dokonywały obław i rewizji. Pisał o tym naczynny świadek tych wydarzeń — Borys Poznński⁶¹, ukraiński nauczyciel wiejski.

Tu pod rozkazami Romualda Olszańskiego znalazł się Felicjan Zawadzki⁶², nauczyciel gimnazjalny, urodzony w 1837 r. w Grodzieńszczyźnie. Oddział poniósł klęskę pod Wasylkowem, a Zawadzki dostał się do niewoli.

Jednym z najtrudniejszych zadań jakie przypadło Wielkopolanom było organizowanie partii powstańczych i przeprowadzanie ich przez granicę silnie strzeżoną przez Prusaków. Pierwsze oddziały powstańcze przekroczyły granicę już nazajutrz po wybuchu powstania zasilając wo-

jewództwo kaliskie, mazowieckie i płockie. Niektóre oddziały wyparte z Królestwa znalazły potajemne schronienie dzięki życzliwości społeczeństwa wielkopolskiego.

Do tych nauczycieli, którzy nieśli odczuwalną pomoc rodakom walczącym w Kongresówce należał: Zimmermann, Biały, Karaśkiewicz, Szybilski, Styrlę, Julian Kalinowski i Zygmunt Działowski⁶³.

Pierwszy z wymienionych Zimmermann, nauczyciel z Trzemeszna prowadził 50 osobowy oddział do Królestwa zorganizowany w okolicy Trzemeszna. Ochotnicy przypadkowo natknęli się na Rosjan, którzy pod Kleczewem oddział rozproszyli.

Biały, nauczyciel z Bieganowa zajmował się werbunkiem ochotników z powiatu Średzkiego.

Karaskiewicz, nauczyciel z Pleszewa zorganizował oddział złożony z młodzieży szkolnej powiatu pleszewskiego dla wyprawy Edmunda Taczanowskiego. Za własne pieniądze zakupił część broni. W tym oddziale służył Szybilski, nauczyciel z Pleszewa.

Julian Kalinowski, nauczyciel spod Chełmna zajmował się werbunkiem ochotników, a Styrlę, nauczyciel pracujący w Żydowie (pow. gnieźnieński) kolportował odezwy wzywające do powstania.

Zygmunt Działowski, syn ziemianina z Pomorza własnymi siłami zorganizował oddział. W jego szeregach walczył Karol Graff⁶⁴, nauczyciel szkół rolniczych, były absolwent gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu. Po rozbiciu oddziału znalazł schronienie na terenie ziemi chełmińskiej u p. N. Sutczyńskiego w Piątkowie, a w roku 1863 znalazł pracę w redakcji «Nadwiślanina» w Chełmie.

Z terenu Pomorza Gdańskiego włączyli się do tej akcji: Jan Stefański, Bednarz z Kosobud, Peszke, Grzeszkowski, Paulina Winiarska Chmielęcka z Chełmy, Kowalewski z Rybna i Adolf Szrajer.

Pierwszy z nich Jan Stefański, nauczyciel z Chełmna budził uczucia patriotyczne wśród miejscowej ludności. Pod wpływem wydarzeń w Płocku napisał wiersz „Do Polaków w Płocku”. Dwaj nauczyciele Bednarz z Kosobud i Peszke z powiatu chojnickiego werbowali ochotników do powstania. Za tę działalność zostali aresztowani.

U Grzeszkowskiego, nauczyciela z Trzciana władze pruskie dokonały rewizji, która potwierdziła podejrzenie dotyczące popierania powstania.

Paulina Winiarska, żona nauczyciela z Elgiszewa nad Drwęcą pomagała powstańcom, lecząc i pielęgnując chorych. U Winiarskich w zabudowaniach uczono ochotników posługiwania się bronią⁶⁵.

Chmielęcki⁶⁶, absolwent seminarium nauczycielskiego w Grudziądzu pełnił funkcję dowódcy grupy egzekucyjnej w powiecie golubskim.

Kowalewski nauczyciel z Rybna brał udział w akcji przygotowującej grupę ochotników z Pomorza i Lubawszczyzny mającej przedo-

stać się do województwa płockiego. Wyprawa nie doszła do celu, ponieważ została dwukrotnie zaatakowana, najpierw przez huzarów pruskich 31 marca podczas przeprawy przez Działdówkę, a potem przez siły rosyjskie. Kowalewski wpadł w ręce wroga i został aresztowany odbywając karę aresztu w Lubawie⁶⁷.

Adolf Szrajzer⁶⁸, nauczyciel historii, absolwent gimnazjalny z Trzemeszna, po wybuchu powstania zaciągnął się w jego szeregi. W bitwie pod Brdowem (29 kwietnia) poległ mając 28 lat.

Andrzej Bukowski podając, że wśród 440 osób, które z tego terenu wzięły udział w powstaniu, 30 było nauczycielami⁶⁹.

Poza wymienionymi dotychczas nauczycielami walczyli jeszcze w powstaniu czteroosobowa grupa, która za udział w nim znalazła się na Syberii. W tej grupie byli: Barszczewski⁷⁰, Michał Górski⁷¹, Klemens Melin⁷² i Franciszek Bylicki⁷³. Na temat ich działalności brak jakichkolwiek informacji oprócz podania skąd pochodzili i za co zostali aresztowani.

Na zakończenie kilka zestawień liczbowych. W walce „z bronią w ręku” trwającą 15 miesie-

cy, udział wzięło — wedle zebranych danych — 38 nauczycieli. Na terenie Królestwa Polskiego walczyło 27 (w tym dwóch tj. Leopold Mieczyski i Artur Awejde przyszło z organizacji, gdyż byli zagrożeni aresztowaniem), na Litwie 6-ciu i jeden na Rusi. Poza tym czteroosobowa grupa w składzie: Kulikowska, Malinowska, Komorowska i Piotroszenko niosła pomoc oddziałom zbrojnym. Różnie kształtowała się liczba nauczycieli walczących w poszczególnych regionach kraju: w województwie krakowskim — 6, płockim — 5, mazowieckim i kaliskim po 4, lubelskim i augustowskim po 3, podlaskim — 2.

Wyjątek stanowiło woj. sandomierskie gdzie nie notujemy nauczyciela służącego w partii powstańczej.

Z tej całej 38 osobowej grupy tylko dwóch (Wolanin i Golian) było oficerami i pełnili obowiązki dowódców u Romana Rogińskiego. Pozostali zaś służyli jako szeregowi. Na szczególną uwagę zasługują nazwiska trzech nauczycieli — uczestników wielu bitew. Do nich należał: Józef Niemczewski, uczestnik 7 bitew, Jan Wierzbicki — 5, Józef Radzikinas — 3.

PRZYPISY

- 1 *Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862—1864*. Red. E. Halicz, S. Kieniewicz, J. Miller, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 37.
- 2 W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku*, t. IV, Kraków 1919, s. 300.
- 3 F. Ramotowska, *Rząd Narodowy Polski w latach 1863—1864*, Warszawa 1978, s. 43.
- 4 *j.w.*, s. 49—52.
- 5 S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972, s. 432; F. Ramotowska, *Rząd Narodowy*, s. 59.
- 6 J. Maliszewski, *Uczestnicy powstania styczniowego zestani i internowani*, cz. 2, Warszawa 1931, s. 41—42.
- 7 J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe. Notatki biograficzne uczestników*, Warszawa 1932, s. 39.
- 8 M. Złotorzycka, *O kobietach żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972, s. 35.
- 9 *Prasa tajna z 1861—1864*, cz. 1, pod red. S. Kieniewicza, J. Millera, Wrocław 1966, s. 457; *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*. Opr. zbiorowe pod red. S. Kieniewicza, Warszawa 1967, s. 123, 124, 128.
- 10 *Zróżdła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego*. Red. N. Gąsiorowskiej, Warszawa 1957, s. 536.
- 11 A. Nowolecki, *Pamiętka dla rodzin polskich*, cz. 1, Kraków 1868, s. 22.
- 12 W. Karbowski, *Zygmunt Padlewski 1835—1863*, Warszawa 1969, s. 411.
- 13 *j.w.*, s. 254.
- 14 Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861—1863*. Opracował i wstępem opatrzył F. Halicz, Warszawa 1963, s. 97.
- 15 S. Chanowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskiem*, Warszawa 1972, s. 68; *Prasa tajna*, cz. 2, s. 229.
- 16 M. Bartniczak, *Bitwa pod Nagoszewem 3 VI 1863 [w:] «Rocznik Mazowiecki»*, t. IV, Warszawa 1972, s. 204.
- 17 A. Nowolecki, *Pamiętka dla rodzin*, cz. 2, s. 256.
- 18 Z. Rutkowska, *Anc. Bolesław*, PSB, t. 1, s. 89.
- 19 J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe*, s. 72.
- 20 J. Maliszewski, *Uczestnicy powstania*, cz. 2, s. 50.
- 21 *Prasa tajna*, cz. 1, s. 455.
- 22 W. Karwasiński, *Fiabiani Feliks*, PSB, t. IV, s. 336.
- 23 J. Maliszewski, *Uczestnicy powstania*, cz. 2, s. 33.
- 24 J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe*, s. 45.
- 25 *Chłopi i sprawa chłopska w powstaniu styczniowym. Powstanie styczniowe. Materiały z terenu guberni radomskiej*, red. tomu: S. Kieniewicz, J. Kostiuszko, Wrocław 1962, s. 200.
- 26 *Spiskowcy i partyzanci*, s. 26.
- 27 R. Szwed, *Powstanie styczniowe w Zagłębiu Dąbrowskim*, Warszawa 1978, s. 148, 149.
- 28 *j.w.*, s. 148.
- 29 J. Rieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 376.
- 30 P. Bońkowski, *Z dziejów powstania styczniowego w Kielecczym [w:] Pamiętnik Kielecki*, Kielce 1947, s. 124—125.
- 31 *Chłopi i sprawa chłopska*, s. 21—24.
- 32 F. Fajkosz, *Powstanie styczniowe w świetle ksiąg stanu cywilnego [w:] «Rocznik Świętokrzyski»*, t. 2, 1971, s. 129.
- 33 W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku*, t. 1, s. 320.
- 34 J. Wiśniewski, *Udział księży z diecezji sandomierskiej w powstaniu styczniowym 1863 r.*, Radom 1927, s. 4; W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku*, t. 1, s. 319—320.
- 35 D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Kulikowska Kasylda*, PSB, t. 16, s. 154.
- 36 L. Zabielski, *Materiały archiwalne o udziale chłopów w powstaniu styczniowym [w:] «Rocznik Lubelski»* 1963, t. 6, s. 228.
- 37 F. Fajkosz, *Powstanie styczniowe*, s. 143—144.
- 38 J. Seruga, *Krwawy dzień w Tomaszowie Ordy-nackim 5 lutego 1863 roku*, Zamość 1921; A. Nowolecki, *Pamiętka dla rodzin*, cz. 2, s. 94; *Prasa tajna*, cz. 1, s. 438—439.
- 39 J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe*, s. 78.
- 40 F. Żurek, *Powiat krasnostawski w walce o wolność*, Warszawa 1937, s. 21—22.
- 41 A. Nowolecki, *Pamiętka dla rodzin*, cz. 2, s. 123.
- 42 F. Żurek, *Powiat krasnostawski*, s. 32—33.

- ⁴⁸ j.w., s. 33—34.
- ⁴⁴ S. Góra, *Partyzantka na Podlasiu 1863—1864*, Warszawa 1976, s. 42.
- ⁴⁵ R. Rogiński *powstaniec 1863 r. Zeznania i wspomnienia*. Przygotował do druku S. Kieniewicz, Warszawa 1983, s. 52; S. Góra, *Partyzantka*, s. 70.
- ⁴⁶ H. Cederbaum, *Powstanie styczniowe. Wyroki audytoratu polowego z lat 1863, 4, 5, 1866*, Warszawa 1917, s. 8.
- ⁴⁷ S. Góra, *Partyzantka na Podlasiu*, s. 73.
- ⁴⁸ R. Rogiński *powstaniec 1863 r.*, s. 58; S. Góra, *Partyzantka* s. 8; *Prasa tajna*, cz. 1, s. 445; W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku*, t. 1, s. 192.
- ⁴⁹ J. Maliszewski, *Sybiracy zesłani i internowani za udział w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1930, s. 30.
- ⁵⁰ J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe*, s. 60.
- ⁵¹ A. Nowolecki, *Pamiętka dla rodzin*, cz. 2, s. 3; S. Chankowski, *Powstanie styczniowe*, s. 152.
- ⁵² Z. Koszytła, R. Kraśko, *Z dziejów powstania styczniowego na Białostoczczyźnie 1863—1864*, Białystok 1963, s. 97.
- ⁶⁸ R. Rogiński *powstaniec 1863 r.*, s. 65; J. Maliszewski, *Uczestnicy powstania*, cz. 2, s. 53.
- ⁶⁴ R. Rogiński *powstaniec 1863 r.*, s. 66.
- ⁶⁵ J. Maliszewski, *Uczestnicy powstania*, cz. 2, s. 87.
- ⁶⁶ M. Brejnsztajn, *Bohuszewicz Florian*, PSB, t. 2, s. 233.
- ⁶⁷ M. Danielewiczowa, *Dąbrowski Leon*, PSB, t. 5, s. 17.
- ⁵⁸ *Prasa tajna*, cz. 2, s. 13.
- ⁵⁹ J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe*, s. 98—99.
- ⁶⁰ j.w., s. 97.
- ⁶¹ P. Łossowski, Z. Młynarski, *Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy w powstaniu styczniowym*, 1959, s. 192.
- ⁶² J. Maliszewski, *Sybiracy zesłani i internowani*, s. 46.
- ⁶³ *Zabór pruski w powstaniu styczniowym. Materiały i dokumenty*, pod red. S. Kieniewicza, W. Karduca, Wrocław 1968, s. 37, 61, 62, 177, 185, 186, 240.
- ⁶⁴ A. Bukowski, *Graff Karol*, PSB, t. 8, s. 534.
- ⁶⁵ A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*, Gdańsk 1964, s. 25, 60, 132, 134, 139, 147, 154.
- ⁶⁶ S. Myśliborski-Wołowowski, *Udział ziemi chełmińskiej w powstaniu styczniowym* [w:] «Rocznik Grudziądzki» 1960, s. 143; A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie*, s. 147.
- ⁶⁷ K. Poklewski, *Działdowska* [w:] *Działdowo z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1966, s. 125.
- ⁶⁸ F. Odorkiewicz, *Śląsk a powstanie styczniowe*, Katowice 1960, s. 22; T. Żychliński, *Wspomnienia z roku 1863*, Poznań 1888, s. 159.
- ⁶⁹ A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie*, s. 100.
- ⁷⁰ J. Maliszewski, *Uczestnicy powstania*, s. 56.
- ⁷¹ J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe*, s. 28.
- ⁷² J. Maliszewski, *Sybiracy zesłani i internowani*, s. 30.
- ⁷³ j.w., s. 13.

ŁADYSŁAW ŻELAZOWSKI

PIERWSZY ZASTĘP SKAUTÓW W PŁOCKU

Staszewski, Broniewski, Betley i inni

Ustalenie daty powstania pierwszego zastępu skautowego w Płocku przed pierwszą wojną światową nie jest łatwe, gdyż mimo wielu sprzecznych danych z późniejszych czasów, brak jednak jakiegokolwiek opracowania, opartego na najbardziej wiarygodnych wspomnieniach uczestników tego zastępu. Przyjrzyjmy się jednak bliżej istniejącej dokumentacji.

Pierwsze choć nieścisłe wiadomości, oparte na ustnych wspomnieniach są w *Księdze Pamiętkowej ku czci Adama Grabowskiego z 1917 r.*¹ w rozdziale pod tytułem *Ze Szkoły*. Jest tam następującej treści tekst podpisany „Uczeń I Gimnazjum Płockiego”:

„Gdy ządradrosny nakaz carski zamknął „Sokoła”, dobry duch szkoły p. Dyrektor rzucił myśl zastąpienia „Sokoła” czym innym. Dobrą myśl podjęto — powstał pół tajny „Skaut”, bliżej związany już z Polską i sprawą duchowego odrodzenia narodu.”

W innym źródle, którego fragment podał Stanisław Kostanecki w książce „Władysław Broniewski i Płock”² czytamy:

„W 1911 r. na terenie Gimnazjum Polskiego w Płocku powstała z inicjatywy dyrektora Adama Grabowskiego na pół tajna drużyna skautowa im. Romualda Traugutta. Jednym z jej założycieli i drużynowym był uczeń Władysław Broniewski. Tę harcercską drużynę na terenie gimnazjum cechowały: patriotyzm, ofiarność, karność i koleżeńskość. Nawiązywała ona do demokratycznych tradycji Konstytucji 3 Maja i powstania styczniowego. Do zajęć skautów należały gimnastyka, wycieczki, zabawy i pogadanki na aktualne tematy”.

Stanisław Kostanecki powołuje się ponadto na czasopismo «Skaut»³. Ta informacja z okresu I Wojny Światowej nie jest zupełnie ścisła, jak to wynika z dalszych dokumentów. Dlatego ją pomijam.

W 1921 r. w dzienniku «Kurier Płocki»⁴ znajdujemy opracowanie pt. „Historia ruchu harcercskiego w Płocku” podpisane „Bohun” (pseudonim nadany przez kolegów Bogdanowi Maciejowskiemu — Ł.Ż.):